

Sygn. akt I ACa 388/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SA Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z o.o. S.K.A. w K.**

przeciwko **H. P. i C. P.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 7 sierpnia 2012 r. sygn. akt V GC 30/12

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka (...) w K. wnosił o zasądzenie solidarnie od pozwanych H. P. i C. P. kwoty 237.900 złotych z ustawowymi odsetkami od kwot: 108.580 złotych od dnia 29 listopada 2010 roku do dnia zapłaty, 95.160 złotych od dnia 31 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty, 34.160 złotych od dnia 22 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za wykonane prace budowlane. Domagał się także zasądzenia solidarnie od pozwanych kosztów procesu.

Pozwani H. P. i C. P. wnosili o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2012 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 237.900 złotych z ustawowymi odsetkami od kwot: 108.580 złotych od dnia 29 listopada 2010 roku do dnia zapłaty, 95.160 złotych od dnia 31 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty, 34.160 złotych od dnia 22 stycznia 2011 roku do

dnia zapłaty, a także zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 11.895 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka (...) w O. jest następcą prawnym (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O.. Z kolei pozwani H. P. i C. P. prowadzą działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo (...) i Spółka. W dniu 13 lipca 2009 roku strony zawarły umowę, w której powód zobowiązał się do wykonania prac osuszająco-izolacyjnych w budynku przy ul. (...)w W.. Wynagrodzenie określono wstępnie na kwotę 192.885 złotych netto. Ostateczne wynagrodzenie miało zostać ustalone na podstawie faktycznie wykonanych prac. Strony ustaliły, że płatności będą miały miejsce raz w miesiącu, po pozytywnym odbiorze poszczególnych etapów przez przedstawiciela pozwanych. Strony postanowiły też, że w przypadku konieczności wykonania prac wykraczających poza przedstawioną ofertę będzie sporządzony protokół konieczności stanowiący podstawę do rozszerzenia zakresu umowy w postaci aneksu. Według umowy pozwani uprawnieni byli do zatrzymania tytułem kaucji gwarancyjnej z każdej faktury kwoty stanowiącej 5% wynagrodzenia na zabezpieczenie swoich roszczeń z tytułu gwarancji i rękojmi. Ustalono także, że faktury będą przekazywane pozwanym wraz z zatwierdzonym przez przedstawiciela pozwanych protokołem odbioru poszczególnych etapów prac. Nadzór nad przebiegiem robót sprawować miał ze strony pozwanych J. B., a ze strony powoda P. Z., Z. M., Z. N.. Po wykonaniu prac powód wystawił faktury VAT na łączną kwotę 256.434,18 złotych, które pozwani uregulowali. Na protokołach odbioru prac widnieje podpis J. B..

Sąd Okręgowy ustalił też, że w dniu 18 maja 2010 roku J. K. podpisując się jako Koordynator Projektu (...) wysłał do P. Z. wiadomość e-mailową, w której, nawiązując do przysłanej oferty na renowację zasyrconego muru budynku (...), zlecił wykonanie tych prac powodowi. Realizacja i front robót miały zostać uzgodnione z kierownikiem budowy J. B..

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynikało, że w dniu 29 października 2010 roku powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 108.580 złotych, w dniu 30 listopada 2010 roku wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 95.160 złotych tytułem zapłaty za wykonanie prac naprawczych kominów w piwnicach w budynku przy ul (...) w W., a w dniu 22 grudnia 2010 roku wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 34.160 złotych za wykonanie izolacji w budynku przy ul. (...), z terminem płatności 30 dni.

Nadto Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 22 grudnia 2010 roku nastąpił końcowy odbiór prac izolacyjnych w budynku przy (...) w W. wykonanych w okresie od 1 do 22 grudnia 2010 roku. Wartość końcową wszystkich prac wykonanych od początku budowy określono w protokole na 195.000 złotych netto. Na protokole tym widnieją podpisy J. B. i P. Z.. Na wykonane prace powód udzielił gwarancji do dnia 22 grudnia 2013 roku. W tym samym dniu sporządzono zestawienie wykonanych przez powoda prac. Prace te obejmowały izolację poziomą termofalową, izolację pionową termofalową, izolację pionową B..

Sąd I instancji ustalił też, że w piśmie z dnia 16 maja 2011 roku podpisanym przez kierownika budowy J. B. wskazano, iż w związku z wystąpieniem przecieków w ścianach zewnętrznych i tym samym obawą, że wykonane prace nie są skuteczne, do czasu merytorycznego rozwiązania problemu i jego usunięcia, jeśli wina będzie po stronie wykonawcy, zostaje wstrzymana wypłata należności. Pismem z dnia 19 maja 2011 roku powód złożył wyjaśnienia co do zgłoszonych wad izolacji. Pismo to odebrał T. P.. Pismem z dnia 8 czerwca 2011 roku podpisanym przez J. B. ze wskazaniem, iż działa on z upoważnienia T. P. poinformowano powoda, że w związku z wystąpieniem przecieków w ścianach zewnętrznych w budynkach przy (...) w W. i tym samym obaw, że wykonane prace nie są skuteczne, do czasu merytorycznego rozwiązania problemu i jego usunięcia, zostaje wstrzymana wypłata należności. Jednocześnie zawiadomiono, że zostaną wykonane odkrywki w celu sprawdzenia prawidłowości ułożenia izolacji będącej przedmiotem umowy Pismo to zostało sporządzone na papierze firmowym Przedsiębiorstwa (...) i Spółka, a także opatrzone pieczęcią Przedsiębiorstwa.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu I instancji pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy, której przedmiotem były prace izolacyjne w budynkach przy (...) w W.. Sąd ten zaznaczył, że z końcowego protokołu z dnia 22 grudnia 2010 roku wynika, że prace

zostały wykonane zgodnie ze zleceniem, a jakość prac jest dobra. W dokumencie tym stwierdzono, że wartość końcowa wszystkich wykonanych prac od początku budowy wynosi 195.000 złotych netto. Na protokole widnieje podpis J. B. jako reprezentanta strony zamawiającej. Co prawda pozwani twierdzili, iż nie zlecali powodowi żadnych prac poza te wynikające z umowy z dnia 13 maja 2009 roku i że jedyną osobą uprawnioną do zlecenia prac budowlanych był K. P., ale dokonując odbioru prac i zgłaszając wady robót potwierdzili umocowanie J. K. do przyjęcia oferty powoda i zawarcia umowy. Także wymiana korespondencji w 2011 roku dotycząca zgłoszonych usterek potwierdza wykonanie przez powoda prac izolacyjnych - tożsamy z pracami wyszczególnionymi w zestawieniu z dnia 22 grudnia 2010 roku. Na piśmie z dnia 8 czerwca 2011 roku widnieje pieczęćka "Przedsiębiorstwa (...) i Spółka" oraz umieszczono na niej podpis kierownika budowy J. B. z adnotacją „z up. T. P.". Na rozprawie w dniu 24 lipca 2012 roku K. P. zeznał, iż T. P. jest księgowym i upoważniony jest w zakresie księgowym do reprezentowania spółki i używania pieczęćki. Pozwani nie kwestionowali wiarygodności sporządzonego pisma oraz złożonego na nim podpisu i udzielonego przez T. P. pełnomocnictwa. Pismo z dnia 8 czerwca 2011 roku dotyczy spraw finansowych, bowiem zawiera informację o wstrzymaniu płatności. Mając na uwadze, że podczas dotychczasowej współpracy to J. B. nadzorował przebieg robót i pełnił funkcję kierownika budowy Sąd Okręgowy uznał, że podpisane przez niego pismo, w którym wskazuje na wady robót, obiektywnie mogło budzić przekonanie, że osoba ta jest należycie umocowana do sporządzenia tego pisma. Ponadto pismo, w którym powód złożył wyjaśnienia dotyczące wad zostało odebrane przez T. P., a więc adnotacja, iż J. B. działa z jego upoważnienia potwierdzała jego prawdziwość.

Sąd I instancji zaznaczył, że wykonanie robót budowlanych i odebranie ich przez inwestora rodzi w myśl art. 647 k.c. obowiązek zapłaty wynagrodzenia. Pozwani zobowiązani są zatem solidarnie do zapłaty kwoty 237.900 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po dniu wymagalności załączonych do pozwu faktur (art. 481 § 1 k.c.).

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyli apelacją pozwani zarzucając:

1. naruszenie art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez błędne zastosowanie i dokonanie wykładni woli stron umowy w oderwaniu od zasad wykładni zawartych w tym przepisie, niedopuszczalne jest bowiem pominięcie całkowitego braku treści oświadczeń woli nakierowanych na zawarcie umowy o roboty budowlane w zakresie prac dodatkowych;
2. naruszenie art. 73 § 1 k.c. w zw. z art. 647¹ § 4 k.c. poprzez błędną wykładnię i niezastosowanie zawartej w tym przepisie normy nieważności umowy o roboty budowlane zawartej bez przepisanej prawem formy, co do braku zachowania której ustawa przewiduje bezwzględny rygor nieważności;
3. naruszenie art. 865 i 866 k.p.c. poprzez bezpodstawne domniemanie, że za współników spółki cywilnej złożyły oświadczenia woli osoby trzecie i w ten sposób zawarta została umowa o roboty budowlane;
4. naruszenie art. 245 k.p.c. i art. 247 k.p.c. przez przeprowadzenie dowodów z przesłuchania świadków na okoliczność zawarcia umowy i doprowadzenie do obejścia przepisów o szczególnej formie zawarcia umowy o roboty budowlane, które to przesłuchanie miałyby stanowić dowód na potwierdzenie zawarcia umowy (umów) o roboty budowlane;
5. naruszenie art. 229 k.p.c. poprzez błędne ustalenia co do tego, że pozwani potwierdzili zakres prac z pierwotnej umowy wykonanej przez pozwanych, chwili zawarcia umowy o roboty budowlane dodatkowe, ich wartości, wskazania osób, które nie mogły składać oświadczeń woli w imieniu współników i zaciągać jakichkolwiek zobowiązań w imieniu pozwanych współników, podczas gdy pozwani kategorycznie i konsekwentnie zaprzeczyli, jakoby zawierali umowy o roboty budowlane dodatkowe;
6. błędne ustalenia poprzez uznanie, że pozwani współnicy mieliby potwierdzić jakąkolwiek czynność prawną zdziałaną przez osoby trzecie bez jakiegokolwiek umocowania udzielonego przez któregokolwiek z pozwanych współników, wywodząc wnioski z okoliczności pośrednich nie mających znaczenia dla sprawy, czym pogwałcono art. 233 § 1 k.p.c. przekraczając granice swobodnej oceny dowodów,

7. naruszenie art. 231 i art. 234 k.p.c. poprzez zastosowanie fikcyjnych domniemań prawnych i faktycznych, brak jest bowiem przesłanek do wysuwania wniosku, że osoby trzecie występujące w sprawie jako kierownik budowy, czy księgowy mogą oświadczać się osobom trzecim w imieniu wspólników spółki cywilnej i zaciągać w ich imieniu zobowiązania;

8. naruszenia art. 316 k.p.c. poprzez pominięcie stanu rzeczy (stan faktyczny i stan prawny) obejmującego wewnętrznie sprzeczne ustalenie zawarcia umowy o roboty budowlane wskazanej jako podstawa ustaleń i orzekania w sprawie z całkowitym pominięciem stanu prawnego, to jest z pominięciem nieważności tej umowy wynikającej z ustawy i opartej jedynie na domniemaniach, a nie na umowie zawartej w formie pisemnej.

Domagali się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda solidarnie na rzecz pozwanych kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, choć niektóre spośród podniesionych w niej zarzutów są zasadne.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne co do zawarcia przez strony w dniu 13 lipca 2009 roku umowy o roboty budowlane. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi też wątpliwości, że roboty objęte tą umową zostały wykonane przez powoda do końca 2009 roku, a pozwani rozliczyli się z powodem z tych robót do końca lutego 2010 roku. Nie budzi też wątpliwości ustalenie Sądu I instancji co do tego, że dopiero w maju 2010 roku J. K., podpisując się jako Koordynator Projektu (...), zlecił powodowi kolejne prace budowlane, za wykonanie których powód domaga się obecnie wynagrodzenia.

W świetle tych ustaleń nie można zatem uznać, że prace budowlane, za które powód domaga się obecnie wynagrodzenia stanowią roboty dodatkowe wykonane w ramach umowy z dnia 13 lipca 2009 roku. Umowa ta wygasła na skutek jej wykonania przez strony z końcem lutego 2010 r. Prace budowlane, za które powód domaga się wynagrodzenia w niniejszym procesie zostały wykonane na podstawie umowy odrębnej od tej z dnia 13 lipca 2009 roku.

Zgodzić się należy przy tym ze skarżącymi, że zebrane w sprawie dowody nie dają podstaw do stwierdzenia, że ta kolejna umowa została ważnie zawarta przez strony.

Umowa ta nie została zawarta przez żadnego z pozwanych, ani przez K. P., który był upoważniony do zawierania umów w imieniu pozwanych.

Prace budowlane, za wykonanie których powód domaga się obecnie wynagrodzenia, jak wskazano powyżej, zostały zlecone powodowi przez J. K., przy czym zlecając powodowi wykonanie prac budowlanych podpisał się on jako Koordynator Projektu (...). W ocenie Sądu Apelacyjnego z podpisu J. K. jako Koordynatora Projektu (...) nie można wyprowadzić wniosku, że J. K. zawierał umowę z powodem jako pełnomocnik pozwanych. Nawet jednak przy przyjęciu, że J. K. zawierał umowę z powodem jako pełnomocnik pozwanych, nie ma podstaw do przyjęcia, że między stronami doszło do zawarcia ważnej umowy o roboty budowlane, za wykonanie których powód domaga się obecnie wynagrodzenia. J. K. nie miał umocowania do zawierania umów w imieniu pozwanych. Z art. 103 § 1 k.c. wynika, że jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. Potwierdzenia przez pozwanych umowy zawartej przez J. K. nie sposób upatrywać w odbiorze prac przez reprezentującego pozwanych kierownika budowy J. B., czy też w zgłoszeniu powodowi wad przez J. B., także działającego z upoważnienia T. P., skoro ani J. B., ani T. P.

nie byli umocowani do zawierania umów w imieniu pozwanych. Pozwani ostatecznie odmówili potwierdzenia umowy zawartej przez J. K..

Skoro odrębna od tej z dnia 13 lipca 2009 roku umowa nie została ważnie zawarta przez strony, to powód nie może domagać się wynagrodzenia za wykonane przez niego roboty budowlane na podstawie umowy. Pozwani winni jednak zwrócić powodowi równowartość wykonanych przez niego robót na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.).

Zagadnienie możliwości zasądzenia na podstawie art. 405 i nast. k.c. wynagrodzenia za roboty budowlane wykonane na podstawie nieważnej umowy było przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 7 listopada 2007 roku (II CSK 344/07, LEX nr 388844) Sąd Najwyższy wskazał, że w sytuacji gdy nieważność umowy, ze względu na niezachowanie formy, uniemożliwia zasądzenie tej równowartości jako wynagrodzenia, nie ma przeszkód, aby równowartość tych robót uwzględnić na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, skoro o ich wartość strona pozwana bezspornie została wzbogacona. W wyroku z dnia 1 grudnia 2010 roku (I CSK 64/10, LEX nr 811813) Sąd Najwyższy uznał, że w świetle regulacji art. 321 k.p.c., dopuszczalność zasądzenia na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu kwoty dochodzonej jako wynagrodzenie umowne za wykonane roboty budowlane, uwarunkowana jest zbieżnością stanu faktycznego obu tych roszczeń na tle konkretnego stanu faktycznego ustalonego w rozpoznawanej sprawie. Jej warunkiem jest to, by w okolicznościach sprawy podstawa faktyczna roszczenia o wynagrodzenie umowne nie różniła się w sposób istotny od podstawy świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

W niniejszej sprawie nie ma przeszkód, aby równowartość wykonanych przez powoda robót zasądzić na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Zakres i wartość wykonanych przez powoda robót były bezsporne, a zostały potwierdzone protokołem odbioru prac z dnia 22 grudnia 2010 roku, podpisanym także przez reprezentującego pozwanych kierownika budowy J. B.. Podkreślić przy tym trzeba, że oświadczenie J. B. co do zakresu i wartości wykonanych prac jest oświadczeniem wiedzy, a nie woli, nie wymagało zatem umocowania ze strony pozwanych, ci zaś nie przedstawili dowodów podważających prawdziwość tego oświadczenia. W protokole powyższym stwierdzono, że prace zostały wykonane zgodnie ze zleceniem i jakość prac jest dobra, a wartość końcowa wszystkich prac od początku budowy wynosi 195.000 złotych netto. Skoro na budowie prowadzonej przez pozwanych powód wykonał roboty o wartości 237.900 złotych brutto, to pozwani uzyskali kosztem powoda wartość tych robót bez podstawy prawnej (ważnej umowy). Winni zatem zwrócić powodowi równowartość tego wzbogacenia.

Z tych względów na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację.